

Szanowni Państwo, Drodzy Przyjaciele,

dzisiaj nad ranem odszedł do Domu Ojca prof. Robert Walley, założyciel i dyrektor MaterCare International. Straciłem największego przyjaciela, nauczyciela i mistrza.

Świat stracił wielkiego człowieka, nieustrzonego obrońcę będących w trudnej sytuacji matek, obrońcę ludzkiego życia. Niech Dobry Pan przyjmie Go do grona swoich świętych.

Prof. Bogdan Chazan, 23.06.2020



To bardzo smutna wiadomość. Życie Profesora Roberta Walleya jest dowodem na to jak wiele Dobra może uczynić jeden Człowiek. Miałem okazję kilka razy spotkać Profesora. Pamiętam Jego optymizm na wspaniałych konferencjach w Watykanie. Trzeba troszczyć się o Dzieło Jego życia. Ojciec Nasz, któryś jest w Niebie.

Prof. Andrzej Kochański



Świadczenie życia takich osób jak prof. Robert Walley jest wielkim darem dla nas pielgrzymujących na tej ziemi. Jest ono tym bardziej cenne, że jest świadectwem lekarza, który przez dziesiątki lat, codziennie stykał się z zagrożeniami życia ludzkiego. Niestrudzone poświęcenie i aktywność Profesora Walleya, przekraczająca granice państw i kontynentów w trosce o macierzyństwo i ochronę życia ludzkiego, pokazuje w praktyce niezwykłą misję humanistyczną i chrześcijańską medycyny i świetlany blask tego powołania. Świadczenie lekarza stoi dziś u podstaw humanizacji całej naszej kultury moralnej, ponieważ on pierwszy zderza się z zagrożeniami życia przez cywilizację śmierci, zderza się z podważaniem jego wartości, z jego uprzedmiotowieniem, z aborcją czy eutanazją. Jeśli na tym froncie walki o życie wytrwa lekarz, łatwiej jest wytrwać w podobnej postawie piastującym inne zawody. Stąd świadectwo lekarza jest dziś bezcenne, zarówno dla pacjenta, jak też całej naszej kultury. Jeśli dwunastu Apostołów przyniosło nam Dobrą Nowinę o Zbawieniu, która to Nowina zrodziła cywilizację chrześcijańską, to mamy nadzieję, że świadectwo życia chrześcijańskiego spotykanych na naszej drodze osób, wzmocni nas w dalszym budowaniu cywilizacji życia. Z pamięcią w modlitwie za śp. Profesora Roberta Walleya i wdzięcznością Bogu za jego niedościgły przykład życia chrześcijańskiego.

Ks. prof. Tadeusz Biesaga SDB



Profesor Walley obok profesora Troszyńskiego pozostanie dla mnie już na zawsze legendą i bohaterem nie tylko obrony życia, położnictwa i ginekologii, ale także wzorem hojności optymizmu, radości życia i pełni człowieczeństwa.

Wieczny odpoczynek racz Im dać Panie...

Lek. Natalia Suszczewicz



Pan Profesor Walley to Wielka Postać, wyjątkowy, szlachetny Człowiek. Postać z zasadami, wielki umysł i serce! Wpisał się złotymi literami w historię, setki tysiące kobiet z "końca świata" zawdzięczają Mu swoje życie i ich dzieci, wiele osób na całym świecie doświadczyło Jego Dobra i będzie o Nim pamiętać i modlić się o spokoju Jego duszy. Ja również zapewniam o modlitwie.

Marta Ogonowska – Polkowska



Wielki człowiek i lekarz - miałem okazję pracować z nim przy projekcie "Haiti". Niech spoczywa w Panu. Jego praca wyda na pewno dobre owoce. Miejmy nadzieję w wielu Jego naśladowcach. +++

Włodzimierz Woszczyna



Wierzę, że tak dobrzy ludzie jak prof. Walley, odchodząc z tego świata nie tyle kończą, co zaczynają działać jeszcze z większą mocą, tyle że w inny sposób. W Bogu nowe rzeczy są możliwe, a wielu świętych zaświadcza, że to właśnie tam, przy Bogu, zaczyna się życie w pełnej jego intensywności, gdy ktoś do Niego należał w pełni już za życia. Niemniej jednak strata też jest odczuwalna - proszę przyjąć wyrazu współczucia i pamięci przed Panem - niech i prof. Walley wstawia się za nami...

o. Michał Mrozek OP



Bardzo mi przykro, miałem okazję poznać Tego Wielkiego Lekarza. Wierzę, że dobry Bóg, nasz Tata, już Go w ramionach przywitał. Z modlitwą.

dr hab. n. społ. Błażej Kmiecik



*He was a great man, a friend, the catholic doctor for all in need, especially the poorest and abandoned, in particular women and mothers, a pathfinder and a modern saint of our times! Will be missed a lot. Hopefully, he will be followed by others. So his precious legacy is sustained and developed for the good at all those whom he and his co-workers served with such unprecedented vigour and love, and for others, in generations of mankind yet to come. R.I.P. **Jozef Glasa***

Był wspaniałym mężczyzną, przyjacielem, lekarzem katolikiem dla wszystkich potrzebujących, zwłaszcza najbiedniejszych i porzuconych, w szczególności kobiet i matek, poszukiwaczem drogi i współczesnym świętym naszych czasów! Będziemy bardzo tęsknić. Mamy nadzieję, że za nim pójda inni. Tak więc jego cenna spuścizna jest podtrzymywana i rozwijana dla dobra wszystkich tych, którym on i jego współpracownicy służyli z tak niespotykaną energią i miłością, a także dla innych, w przyszłych pokoleniach ludzkości. R.I.P

Prof. Józef Glasa



Rozmowa z prof. Robertem Walley'em i jego przenikliwe uwagi na temat natury relacji pomiędzy pacjentem a lekarzem do dzisiaj są dla mnie kierunkowskazem w obszarze bioetyki. Wierzę, że dalej będzie patronował wysiłkom powstałej z inicjatywy św. Jana Pawła II Fundacji MaterCare International i wielkiej misji rozwoju medycyny w służbie godności każdego człowieka. Zapewniając o modlitwie,

Mec. Jerzy Kwaśniewski



Szanowny Panie Profesorze, łączę się w bólu rozstania Pana z tak wspaniałym Przyjacielem i Nauczycielem. Ufajmy razem, że osiągnął przed nami Cel, do którego wszyscy zdążamy. Dziękuję, za możliwość bliższego poznania i spotkania w Warszawie i Rzeszowie tryskającego radością prof. Roberta Walleya. Jego piękne życie emanuje i zachęca i uczy czynienia dobra. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym.

Lek. Grażyna Rybak



Panie Profesorze. Wyrazy współczucia z powodu straty bliskiego Przyjaciela. Nie zdążyłam Go poznać mimo wielokrotnych zaproszeń na różne konferencje. Pozostaje żal, że ludzie tak szybko odchodzą. Dużo Nim słyszałam i pozostanie dla mnie inspiracją jako wzór lekarza. Mam nadzieje, że z drugiej strony będzie pomagał nam jeszcze bardziej. Wierzę, że ogląda już Boga twarzą w twarz.

Dr Katarzyna Jachimowicz